

Tomasz Michał Gronowski OSB

Kraków

Epizod z dziejów Orłowej: nieznany opat orłowski z początku XVI wieku – Mikołaj Morawicki herbu Topór

Nie będzie może przesadą określenie opactwa benedyktynów w Orłowej klasztorem „z przedmieścia historii”¹. Opactwo w Orłowej, dziś na przedmieściach Ostrawy, ufundowane 12 VI 1268 r., od samych początków zostało powiązane organizacyjnie ze swą macierzą w Tyńcu². Położone z dala od wielkich centrów życia politycznego i religijnego, zasadniczo pozostawało w cieniu tynieckiej macierzy, będąc zależne od niej tak w kwestiach personalnych, jak i w podejmowaniu ważniejszych decyzji oraz obsady urzędu opackiego.

Orłowskie opactwo doczekało się już stosunkowo niemałej literatury, tak starszej XIX-wiecznej, jak i nowszej³. Jednakże stosunkowo niewielka liczba

¹ Nawiązuję tu do tytułu monografii przykrakowskiego Kleparza J. Kracika: *Ludzie z przedmieścia historii. Kleparzanie czasów staropolskich*. Kraków 1993.

² Dokument fundacyjny księcia Władysława Opolskiego. KTyn., nr 23 = SUB, T. 4, nr 440; J. Bakala: *Z nejstarších dějin Orlově*. V: Těntýž: *Moravskoslezské pomezí v proměnách 13 věku. Výbor z článků a studií*. Brno 2002, s. 390–401; Těntýž: *Zakládaci listina orlovského kláštera falzum? V: Moravskoslezské pomezí...*, s. 45–50; A. Barciak: *Czechy a ziemie południowej Polski w XIII oraz w początkach XIV wieku. Polityczno-ideologiczne problemy ekspansji czeskiej na ziemie południowej Polski*. Katowice 1992, s. 50; M. Derwich: *Benedyktynski klasztor św. Krzyża na Łysej Górze w średniowieczu*. Warszawa–Wrocław 1992, s. 170; Těntýž: *Monastycyzm benedyktynski w średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane problemy*. Wrocław 1998, s. 202 oraz ostatnio, M. Wójcik: *Piastowie górnośląscy a opactwo tynieckie w średniowieczu*. W: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*. Red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz. Wrocław–Opole–Warszawa 2005, s. 71–81.

³ Podstawową literaturę do dziejów Orłowej zestawia i podsumowuje wydane niedawno zbiorowe opracowanie: *Encyklopedie moravských a slezských klášterů*. Red. D. Foltýn i in. Praha 2005, s. 583–587; zob. też: R. Dziechciarz: *Związki filiacyjne klasztorów benedyktyń-*

dochowanych źródeł nie rozpieszczała historyków. Podobnie burzliwe dzieje opactwa tynieckiego w XIX w. – kasata klasztoru, oraz wynikłe w jej następstwie rozproszenie, a w znacznej mierze zniszczenie klasztorowego archiwum – zadania tego nie ułatwiały. Stąd historyk zajmujący się dziejami Orłowej zdany jest na bardzo fragmentaryczne i skąpe źródła⁴.

Nowych informacji może dostarczyć systematyczna kwerenda w źródłach dotyczących opactwa tynieckiego w późnym średniowieczu, zwłaszcza w rękopiśmiennych księgach sądów i urzędów kościelnych: aktach oficjałów generalnych i wikariuszy in *spiritualibus* diecezji krakowskiej oraz księgach biskupich, gdzie jak dotąd nikt takich informacji nie poszukiwał. Niniejszy przyczynek powstał niejako na marginesie takich właśnie badań. Rozpoznanie przy tej okazji składu osobowego konwentu tynieckiego w XV i w początkach XVI w., jak również przebiegu „karier” tynieckich mnichów, pozwoliło dorzucić kilka nieznaną epizodów do dziejów Orłowej, jak również ukazać w pełniejszy sposób charakter relacji pomiędzy opactwem macierzą a jej filią. Poniższe uwagi nie wyczerpują oczywiście zagadnienia. Dalsze badania, zwłaszcza nad źródłami XVI w., pozwolą zapewne poczynić dalsze spostrzeżenia.

Opactwo w Orłowej pozostawało w ścisłych relacjach z jej tyniecką macierzą. Nie było ono jednakże jedynym domem zakonnym związanym z Tyńcem. Zauważono już w literaturze istnienie pewnych grup powiązań między opactwami benedyktyńskimi tworzonymi najczęściej przez macierz i grupę podlegających jej domów, z których niektóre, mniejsze określano jako prepozytury, inne, większe posiadały tytuł opactwa. W przypadku Tyńca taka grupa, czy też federacja składała się u schyłku średniowiecza poza Orłową z opactwa w Starych Trokach na Litwie oraz prepozytur: w Kościelnej Wsi,

skich w Polsce średniowiecznej na przykładzie dziejów opactwa orłowskiego. W: *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*. Red. E. Bimler-Mackiewicz. Rybnik 2003, s. 129–142; J. Rajman: *Średniowieczne klasztory na Górnym Śląsku. Problem rekrutacji i zasięg społecznego oddziaływania*. W: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*. Red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz. Opole–Wrocław 1996, s. 67–73; M. Derwich: *Benedyktyni czescy na Śląsku. Z badań nad kontaktami między benedyktynami polskimi i czeskimi w średniowieczu i w czasach nowożytnych*. V: *Facta probant homines. Sborník příspěvků k životnímu jubileu prof. dr Zdeňky Hledíkové*. Red. I. Hlaváček i in. Praha 1998, s. 123–131.

⁴ Trzeba zwrócić tu uwagę na stosunkowo słabo wykorzystywany przez historyków kopia-rusz dokumentów orłowskich sporządzony w I połowie XVIII w. przez Lamberta Klöna, mnicha tynieckiego, przeora w Tyńcu i następnie opata w Orłowej, a przechowywany w BJ rkps 5300; nie był on znany czeskim historykom (A. Adamus) ani niemieckim wydawcom, ani wydawcom KTyn., zob. uwagę W. Kętrzyńskiego: KTyn., s. 48. Por. R. Dziechciarz: *Uwagi na temat rękopisu o. Lamberta Klöna*. W: *Dyplomacja. Polityka. Prawo. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Henrykowi Kocójowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*. Red. I. Panic. Katowice 2001, s. 228–233. Wbrew jednak twierdzeniom autorki znana jest data śmierci i miejsce pochówku (w Wiedniu 1 II 1749, BJ rkps 5281, k. 69v.).

Uniejowie i Staniątkach⁵. Pomiędzy tymi domami zachodził dynamiczny układ wymiany zakonników, z których zazwyczaj tylko połowa przebywała na stałe w opactwie macierzy, a reszta w podległych domach⁶. Dla omawianego tu okresu można tytułem przykładu przytoczyć kilka karier tyńskich mnichów. Jan z Krakowa wzmiankowany w 1432 r. jako prepozyt w Uniejowie⁷ został przed 23 I 1454 r. opatem orłowskim⁸. Jego następca, Piotr Żarnowiecki, został opatem orłowskim, pełniąc w Tyńcu funkcję klucznika, czyli jeden z kluczowych urzędów klasztornych z racji na zarząd całym klasztornym majątkiem. Zachowany dokument dotyczący jego wyboru na opactwo ukazuje zwyczajową zapewne procedurę: po śmierci poprzednika (lub też niekiedy po rezygnacji) konwent tyński wybierał nowego i przedstawiał elekta biskupowi – ordynariuszowi miejsca (czyli biskupowi wrocławskiemu) do zatwierdzenia.

⁵ M. Derwich: *Monastycyzm...*, s. 37–38, 205–212; Tenże: *Rola Tyńca w rozwoju monastycyzmu benedyktyńskiego w Polsce*. W: *Benedyktyni tyńscy w średniowieczu*. Red. K. Żurowska. Kraków 1995, s. 110 i n.; R. Dziechciarz: *Związki filiacyjne...*, s. 133 i n.

⁶ M. Derwich: *Monastycyzm w dawnych społeczeństwach europejskich. Zarys problematyki*. W: *Klasztor w kulturze...*, s. 51. Praktyka przenoszenia zakonników w ramach domów podległych danemu opactwu miała dość stały charakter; widoczna jest zarówno w okresie średniowiecza, jak i w czasach późniejszych. Źródła nowożytne przynoszą wiele cennych informacji odnośnie do mechanizmów tych przenosin układających się nierazko w czytelne kariery. Wskazać tu można przykładowo notki o mnichach tyńskich zamieszczane w tyńskiej księdze profesyjnej z lat 1572–1740 (rkps BJ 5281), które przedstawiają *curriculum vitae* poszczególnych mnichów i ich pobyty kolejno w różnych prepozyturach, np. Jerzy Machulik pochodzący ze Śląska opolskiego złożył swą profesję zakonną w Tyńcu 18 XI 1696 r., a w latach następnych był, jak zanotowano, kolejno: 12 lat kapłanem w Tuchowie, następnie administratorem Orłowej, potem 14 lat prepozytem w Kościelnej Wsi, następnie został wybrany w Tyńcu podprzeorem i mistrzem nowicjatu, a w końcu przeorem, zm. w 1734 r. (tamże, k. 74v.–75); jeszcze szczegółowszych informacji dostarczają protokoły posiedzeń kapituły tyńskiej zachowane poczynając od 1713 r. (rkps BJ 5282). Warto też przytoczyć fragment zeznania opata tyńskiego Andrzeja Brzechwy, dokonany przed nuncjuszem papieskim Alberto Bolognettim w 1583 r. Wobec licznych czynionych mu zarzutów opat tłumaczył się m.in.: „[...] et si aliquem mitto ex monasterio ad praeposituras, quae sunt parochiales, id fit non ex aliquo odio, sed ex caritate et necessitate [...] mitto monachos ad praeposituras parochiales omnino ex necessitate”. W: MPV. T. 6/2. Wyd. E. Kuntze. Kraków 1938, apendyks nr 1, s. 742.

⁷ KTyn., nr 170.

⁸ KTyn., nr 209. Wzmiankowany w dok. pap. z 12 XI 1454 r. (KTyn., nr 212) i 24 I 1455 (tamże, nr 213). Wystąpił także podczas konsekracji kościoła klasztorowego 14 VIII 1466 r. (MPH 5, s. 934–935) oraz 14 VII 1469 (KTyn., nr 252). Późna tradycja (*Nekrolog Lubiński*. MPHn. T. 9/2, s. 112, p. 25) notuje 20 XII [bez daty rocznej] † Jana Raciboraka, opata orłowskiego. Zdaniem wydawcy mógł on być opatem w latach ok. 1466–1497. Być może, że chodzi tu o jedną osobę, o ile Jan z Krakowa poświadczony w źródłach w 1454 r. jest tożsamy z Janem występujących w późniejszych latach. Datę roczną † należałoby wtedy poprawić na 1478 r., gdyż 6–7 II 1479 r. bp wrocławski Rudolf udzielił konfirmacji i benedykcji Piotrowi Żarnowieckiemu, po † Jana, dotychczasowego opata. Przypuszczenie takie potwierdza również tradycja orłowska, notując datę † Jana w 1479 r. [bez daty dziennej] i podając informację o wyborze jego następcy Piotra Żarnowieckiego (rkps BJ 5300, s. 15); wg redaktora tego kopiarusza, Lamberta Klöna, była to jedna osoba, co też zaznaczył w krótkiej notce przy indeksie (tamże, k. 2v.).

Piotr Żarnowiecki takie zatwierdzenie otrzymał 6 II 1479 r., a dnia następnego biskup udzielił mu obrzędu benedykcji opackiej, jak podano, w kaplicy swej rezydencji w Nysie⁹. Dwaj XVI-wieczni już opaci orłowscy: Andrzej Brzechwa i jego następca Wincenty Baranowski zostali potem opatami w Tyńcu¹⁰. Wincenty Baranowski wcześniej pełnił w Tyńcu funkcję skarbnika¹¹, w przypadku Andrzeja Gniadego prawdopodobne jest, że uprzednio był kanclerzem klasztoru¹². Podobne awanse i rotacje można także wskazać dla innych podległych Tyńcowi prepozytur; trzech przyszłych opatów tynieckich było prepozytami w Staniątkach, jeden w Kościelnej Wsi, jeden w Tuchowie, dwóch pełniło urząd prokuratora klasztoru (w tym jeden z nich równocześnie kanclerza), a jeden klucznika¹³. Pełnienie wielu odpowiedzialnych urzędów przed wyborem na najwyższy w hierarchii klasztornej urząd opata jest zresztą czymś naturalnym. Ktoś, kto potrafił wykazać się, sprawując różne pomniejsze funkcje, stopniowo coraz bardziej odpowiedzialne, zdobywał tym sobie zaufanie. Choć zdarzały się wyjątki (o czym poniżej), pewną rolę odgrywały też więzy i protekcje rodzinne.

Tytułowy bohater, Mikołaj Morawicki, pochodził z nieodległej od Krakowa Morawicy, będącej gniazdem rodowym Toporów. W XV w. rodzina Morawickich nie była szczególnie aktywna na tle innych przedstawicieli rodu Toporów¹⁴. Był synem Spytki Grzegorzowica zw. Starym z Morawicy, h. Topór, dziedzica Lgoty, części Regulic i Chrosnej oraz Katarzyny (ew. Elżbiety, córki Szymka z Dulowej, drugiej żony Spytki), bratem Jana z Morawicy, Stachny, żony Wiernka z Osin, Stanisława z Morawicy, Chrosnej, Spytki Spytkowica

⁹ KTyn., nr 266; cytowany już kopiariusz orłowski podaje jeszcze jeden dodatkowy szczegół tej procedury: *eligitur in domo religiosa Tyneccensi* (rkps BJ 5300, s. 15).

¹⁰ P. Szczaniecki: *Katalog opatów tynieckich*. W: *Nasza przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*. T. 49. Kraków 1978, s. 119–128.

¹¹ Wzmiankowany na takim urzędzie 12 VI 1526 r., AOIKr. 58, s. 1059.

¹² Zapewne jest on tożsamy z występującym 13 X 1505 r. kanclerzem Andrzejem (APKr. – oddział na Wawelu, Ziem. krakowskie 264, s. 193–195). Być może jego awans na opactwo orłowskie zapewne niedługo przed 1510 r. nie pozostaje bez związku z karierą jego braci na dworze królewskim: Piotra, kuchmistrza królowej Barbary Zapolya, a zwłaszcza Stanisława, który w 1511 r. występował jako dworzanin Jadwigi, ks. cieszyńskiej, wdowy po Stefanie Zapolya, matki Barbary Zapolya (MRPS 4/2, nr 10093), potem jako podskarbi królowej Barbary Zapolya i starosta tyniecki (*Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu 1501–1515*. Opr. B. Przybyszewski. Kraków 1965, nr 162, 250). Zapewne także późniejsze wyniesienie na opactwo tynieckie, dokonane nie bez udziału królowej Bony, mogło być formą wynagrodzenia za wierną służbę rodziny, P. Szczaniecki: *Katalog opatów tynieckich...*, s. 121.

¹³ Szerzej o tym w przygotowywanej pracy: *Opactwo tynieckie w późnym średniowieczu*, gdzie też zamieszczony zostanie katalog mnichów tynieckich oraz spis urzędników klasztornych i prepozytów domów zależnych.

¹⁴ J. Kurtyka: *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*. Kraków 1997, s. 77.

Młodsze, dziedzica Chrosnej i Regulic, Rafała Spytkowica z Morawicy Małej, Chrosnej i Grzegorza z Morawicy¹⁵. Pierwsza wzmianka dotycząca Mikołaja pochodzi z 21 III 1468 r., kiedy wystąpił bez żadnego urzędu, zapewne jako młody zakonnik, odstępując swemu bratu Spytkowi przypadające mu części w Morawicy¹⁶. Nie wiadomo dokładnie, kiedy wstąpił do Tyńca. Identyfikację utrudnia znaczna anonimowość zakonników występujących najczęściej z samym tylko imieniem. W II połowie XV w. występowało jeszcze 4 innych zakonników o imieniu Mikołaj. Prawdopodobnie z Morawickim można identyfikować Mikołaja, wymienionego bez urzędu na 11. miejscu wśród świadków dokumentu z 26 I 1471 r. opata Macieja Skawinki¹⁷. Wystąpił on również w grupie świadków podczas benedykcji 7 II 1479 r. w Nysie nowego opata orłowskiego – Piotra Żarnowieckiego¹⁸. Być może było to jego pierwsze zetknięcie się z Orłową. W latach dziewięćdziesiątych XV w. prawdopodobnie pełnił urząd podprzeora (w 1491 r.), a następnie (1494–1497) prepozyta infirmerii¹⁹. Niedługo potem awansował na urząd prepozyta w Tuchowie, albowiem 15 X i 19 XI 1499 r. występował już z tym tytułem, co jest pewne, gdyż zanotowano także jego nazwisko²⁰. Przypuszczenie, że jest on tożsamy z wcześniejszym Mikołajem – prepozytem infirmerii – nasuwa fakt, że dwóch z jego poprzedników (Jan Sułowski i Jakub) awansowało właśnie na prepozyturę tuchowską. Nie pozostał on jednak długo na tym urzędzie, bo 3 VI 1501 r. wystąpił bez żadnej funkcji jako brat z klasztoru tyńckiego²¹. Lecz już 10 V 1503 r. pełnił urząd przeora w Tyńcu²². Ta sama zapiska wymienia jego następcę w Tuchowie Stanisława Baranowskiego²³. Niedługo potem został opatem orłowskim. Interesujące są okoliczności, czy może kulisy, w których doszło do objęcia przez niego tego urzędu. Dnia 13 I 1504 r. opat tyński Jan Piotrowski zobowiązał się, że mianuje Morawickiego na wakujące

¹⁵ Tamże, s. 56–66 oraz Tenże: *Morawicka linia Toporczyków w XIII i XV wieku. Studium genealogiczne*. Mps pracy magisterskiej w IH UJ. Kraków 1983, tab. VI – Dziedzice Morawicy w XV w.

¹⁶ Ziem. krakowskie 17, s. 538.

¹⁷ KTyn., nr 255.

¹⁸ Tamże, nr 266, w wyd. jako Mikołaj Mczarowski. Dokument ten został wydany z XVII-wiecznej kopii, gdzie nastąpiła pomyłka w odczycie nazwiska. Poprawione na podstawie oblaty oryginału dokonanej w 1592 r. do ksiąg konsystorskich, AOŹKr. 111, k. 251.

¹⁹ KTyn., nr 285; rkps BJ 5280, s. 168; APKr. – oddział na Wawelu, Gr. Kraków 26, s. 305–306.

²⁰ AOŹKr 20, s. 397; tamże, 19, s. 107.

²¹ Tamże, 24, s. 129; choć można też przyjąć, że pisarz tej zapiski pomyłkowo pominął pełniony urząd, co jednak wydaje się mało prawdopodobne.

²² ActaEpKr 4, k. 177v.

²³ Z. Galoch: *(Prepozytura benedyktyńska w Tuchowie 1461–1821*. Kraków 2004, s. 35) notuje w zamieszczonym tam katalogu prepozytów tylko jedną datę – 1512 r. – związaną z Baranowskim jako prepozytem tuchowskim, nie wymieniając w ogóle Mikołaja Morawickiego. Kolejna wzmianka z 4 VII 1503 r. dotyczy Baranowskiego, ActaEpKr 4, k. 207.

po śmierci poprzedniego opata, Jana ze Skawiny, opactwo orłowskie. Miało to zakończyć pewien trwający od jakiegoś czasu spór między Mikołajem Morawickim a Stanisławem Baranowskim: „[...] dominus abbas Johannes cupientes utpote prefatum fratrem Nicolaum Moraviczkii semo confectum et emeritatum amplius favoribus amplecti et prosequi prius de ipsiusque statu competenti ut dicit providere eidem abbaciam monasterii orloviensis in partibus Slesie – per obitum dominum olim Johannis de Scavina ipsius abbacie ultimi possessoris vacantem conferre sponte et benevole promisit et se obtulit”²⁴. Do wspomnianego sporu musiało dojść wcześniej, lecz nie znamy dokładniejszych okoliczności i kiedy do niego doszło. Chodziło o prepozyturę w Tuchowie i o jakieś przestępstwa, których dopuścił się Morawicki, będąc tam prepozytem. Sądząc z treści zapiski, spór był dość gwałtowny i sprawa oparła się zarówno na krakowskim oficjale, jak i trybunale legata papieskiego i jego komisarzy we Wrocławiu oraz kurii rzymskiej²⁵. Opatem był już na pewno w maju 1504 r., kiedy występował wraz z braćmi i dalszą rodziną w sporze o obsadzenie parafii w rodzinnej Morawicy²⁶. W roku następnym toczył bliżej nieokreślony spór z wykonawcami testamentu po zmarłym archidiakonie sądeckim Jakubie z Lipowca²⁷. Jednakże przez cały 1505 r. toczył się dalszy spór ze Stanisławem Baranowskim²⁸. Dopiero wyrok wydany przez wikariusza *in spiritualibus* diecezji krakowskiej z 2 października tego roku przynosi pewne szczegóły odnośnie do toczącego się procesu. Dowiadujemy się m.in., że gdy Morawicki był prepozytem w Tuchowie, dopuścił się niemałych defraudacji, zabierając z kasy tamtejszej prepozytury 10 grzywien i 20 złotych florenów, ponadto wymusił od niejakiego Jakuba Chwastka 1 grzywnę należną Kościołowi, jak również kolejnych 10 grzywien przeznaczonych na pochówki (*pro sepulturis*). Nie skończyło się jednakże tylko na pieniądzach; zawłaszczył bowiem sobie także część żywego inwentarza: kilka krów wartości 40 florenów podarowanych Kościołowi jak też 30 świń z uposażenia plebańskiego o wartości 30 florenów oraz воск na świece do kaplicy św. Marii Magdaleny o wartości 8 florenów. To wszystko, jak podano: „pro suis usibus privatis convertisse”. Wyrokiem wikariusza *in spiritualibus* miał zwrócić powyższe rzeczy należne

²⁴ AOŹKr 24, s. 494.

²⁵ Tamże: „[...] tam super dicta prepositura Tuchoviensi quameciam rebus aliis ac iniuriis coram certis comisariis in civitate Wratislaviensi auctoritate legati apostolici deputatis seu aliis eiam quibuscumque iudicibus tam in Romana curia quam in partibus quacumque”. Być może z objęciem prepozytury przez Baranowskiego wiąże się rozliczenie jego z Marcinem, kustoszem kościoła św. Michała na Wawelu, z pewnej sumy pieniędzy dokonane przed oficjałem krakowskim 8 VI 1504 r., AOŹKr 23, s. 13.

²⁶ 10 V 1504 r., ActaEpKr 5, k. 15–16; J. Kurtyka: *Tęczyńscy...*, s. 61; jako opata orłowskiego wymienia go zapiska z 2 maja tego roku, AOŹKr 23, s. 5.

²⁷ 19 XII 1504, AOŹKr 24, s. 658; 13 września i 11 października 1505, AOŹKr 25, s. 56, 81.

²⁸ 11 II, AOŹKr 24, s. 681; 5 lipca, 20 i 30 września, tamże 25, s. 36, 63, 66.

prepozyturze²⁹. Nie wiadomo, jak dalej potoczył się ten proces i jakie miał ostateczne zakończenie i czy Morawicki rzeczywiście zawłaszczone pieniądze i rzeczy zwrócił. Z 9 XII 1505 r. pochodzi ostatnia wzmianka o Mikołaju Morawickim, kiedy Marcin z Łącznej, prokurator Stanisława Baranowskiego, wyznaczony jako egzekutor wspomnianego wyroku pozywał na rozprawę Stanisława z Brzezicy, prokuratora Morawickiego³⁰. W następnych latach brak już o nim wzmianek. Zapewne niedługo potem zmarł³¹. Jego następca, Andrzej Gniady, jest wzmiankowany po raz pierwszy 10 IV 1511 r. jako opat orłowski³².

Przytoczona powyżej garść szczegółów pozwoliła uzupełnić listę opatów orłowskich. Ale rzuca też światło na pewne mechanizmy praktycznego funkcjonowania grupy – federacji klasztorów podległych tynieckiemu opactwu. Rodzi się pytanie, na ile takie podległe prepozytury stanowiły swoisty „wentyl bezpieczeństwa” dla tych, którzy z różnych powodów nie mieścili się w ramach macierzy i gdzie w razie potrzeby można było ich wysłać dla uspokojenia atmosfery. Zapewne dla jednych mogło to oznaczać awans i krok w „karierze” lub zasłużoną nagrodę za wierną służbę, przez innych (zwłaszcza malkontentów) było odbierane jako karne zesłanie, nawet jeśli opat tłumaczył, że wysyła swych mnichów do prepozytur *omnino ex caritate et necessitate*. Trzeba jednak pamiętać, że zachowane źródła, zwłaszcza zapiski z ksiąg sądowych, nie oświetlają wszystkich mechanizmów tego działania, a częstokroć, jak w przypadku Mikołaja Morawickiego, informują tylko o skandalach i nadużyciach, co w efekcie może przynosić wypaczony obraz.

Przeglądając XV-wieczne rotacje na urzędach klasztornych w Tyńcu i sieci podległych mu domów, można sądzić, że mechanizm ten działał jednak dobrze i był dla opata ważnym narzędziem zarówno w utrzymaniu równowagi sił, ale i w wychowywaniu oraz przygotowywaniu sobie tak wypróbowanych współpracowników, jak i następców.

²⁹ AOŹKr 22, s. 118–119.

³⁰ AOŹKr 25, s. 103.

³¹ Nekrolog lubiński, s. 29 notuje datę śmierci na 10 marca bez podania roku; w zapisce nie zanotowano też, że był on opatem orłowskim.

³² Rkps BJ 5300, nr 13, s. 23–24.

Tomasz Michał Gronowski OSB

**An episode from the history of Orłowa: unknown abbot of Orłów
from the beginning of 16th century, Mikołaj Morawicki coat of arms: Topór**

S u m m a r y

The abbey of Orłowa, today in the suburbs of Ostrava, founded 12.06.1268, from the very beginning was organisationally connected with its mother abbey in Tyniec. The abbey in Orłów was dependent from it both in personal issues and taking most important decisions like the appointment of the abbot office. Orłowa along with the abbey in Stare Troki in Lithuania with prepositures: in Kościelna Wieś, Uniejowice and Staniątka constituted a group – a federation of abbeys subordinate to the abbey in Tyniec. There was a very dynamic system of exchange of the abbots between the two abbeys only a half of them stayed in mother abbey, the rest was in subordinate abbeys.

Appearing in the title Mikołaj Morawicki came from Morawica (near Cracow) being the family nest of Topór. He was a son of Spytek Grzegowic called Stary from Morawica coat of arms: Topór, successor of Lgota, part of Regulice and Chrosna. The first record concerning Mikołaj dates back to 21.03.1468 when he appeared without any office probably as a young abbot. He appeared in a group of witnesses during benediction of new abbot of Orłów Piotr Żarnowiecki (07.02.1479) in Nysa. In the nineties of 15th century Mikołaj Morawski probably held the office of prepositor in Tuchów and then (1503) the office of a prior in Tyniec. Holding the office of prepositor in Tuchów he defrauded quite a fortune and was dismissed from the office. His successor Stanisław Baranowski brought a suit against him at consistorium of bishops about appropriated possessions and properties. The sentence obliged him to return the mentioned properties. After having reached compromise the abbot of Tyniec appointed him an abbot in Orłowa. Morawicki probably died before 1511 when Andrzej Gniady was appointed an abbot of Orłowa.

Showing the behind-the-scenes of Morawicki's appointment to that abbey shed light on the mechanisms of the inner functioning of the group – federation of abbeys and the personal rotations. Prepositures were certain "safety valve" for those who from various reasons could not fit into the frames of mother abbey and where they could have been sent to sooth the atmosphere. For some it might have meant promotion and a step forward in their "careers" or a well deserved reward for devoted service and by some (especially malcontents) was perceived as penal exile.

Tomasz Michał Gronowski OSB

**Eine Episode vom Leben der Ortschaft Orłowa: ein unbekannter Abt zu Orłowa
vom Anfang des 16. Jhs, Mikołaj Morawicki, Geschlechtswappen Topór**

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die am 12. Juni 1268 gestiftete Abtei zu Orłowa, heute in der Vorstadt von Ostrava, war von Anfang an mit ihrem Mutterland in Tyniec organisatorisch verbunden: sie war von der Abtei zu Tyniec sowohl bei Besetzung des Abtammtes, wie auch bei Entscheidungsfallung abhängig. Samt der Abtei zu Stare Troki in Litauen und den Präposituren in: Kościelna Wieś, Uniejów und Staniątka bildete Orłowa eine Föderation von den, der Abtei zu Tyniec untergeordneten Klöstern. Zwischen

den genannten Klöstern kam es zum dynamischen Austausch von Mönchen; gewöhnlich die Hälfte von ihnen hatte nur ihren ständigen Wohnsitz in der Mutterlandabtei, die anderen lebten in unterstehenden Ordenshäusern.

Der Titelheld, Mikołaj Morawicki, stammte aus der unweit von Krakau liegenden Ortschaft Morawica, die ein Stammsitz des Geschlechts Topór war. Er war Sohn von Spytko Grzegorzowicz dem Alten aus Morawica, Geschlechtswappen Topór, dem Gutsherrn von Ligota, Regulice und Chrosna. Mikołaj wurde zum ersten Mal am 21. März 1468 als junger Klosterbruder erwähnt. Er war auch unter den Zeugen der am 7. Februar 1479 in Nysa stattgefundenen Benediktion des neuen Abts zu Orlowa, Piotr Żarnowiecki, genannt. In den 90. Jahren des 15. Jhs übte er in Tyniec das Amt des Unterordensoberen und dann des Propstes der Klosterkrankenstube aus. Gleich danach 1499 wurde er Präposit zu Tuchów und 1503 Ordensobere zu Tyniec. Als Präposit in Tuchów beging er zahlreiche Defraudationen, in deren Folge er von seinem Amt abberufen worden ist. Aus diesem Grund wurde gegen ihn ein Prozess vor dem Bischofskonsistorium von seinem Nachfolger, Stanisław Baranowski, angestrengt. Auf Grund des Urteils war Morawicki verpflichtet, alle unberechtigt weggenommenen Güter zurückzugeben. Nachdem aber ein Vergleich geschlossen worden war, ernannte ihn der Abt von Tyniec zum Abt in Orlowa. Morawicki starb vermutlich vor 1511, denn ab diesem Jahr übte schon Andrzej Gniady das Amt des Abtes zu Orlowa aus.

Die hier dargestellten Hintergründe der Ernennung zum Abt werfen Licht auf die innere Struktur der Föderation von Klöstern und auf ihre Kaderpolitik. Die Präposituren spielten die Rolle eines bestimmten „Sicherheitsventils“ für alle, die aus verschiedenen Gründen in dem heimischen Abt nicht verweilen konnten; sie konnten dann in die Präposituren versetzt werden, bis alles wieder normal wird. Einige hielten es sicherlich für eine bestimmte Förderung oder eine verdiente Belohnung für treuen Dienst, für andere (vor allem Nörgler) aber bedeutete es eine Strafverbannung.